

Sezon na laseroterapię –

filar zabiegów medycyny estetycznej

ZABIEGI LASEROWE TO MOCNE METODY, KTÓRE DAJĄ SPEKTAKULARNE, DŁUGOTRWAŁE EFEKTY. WARUNKIEM JEST PRECYZYJNE DOBRANIE URZĄDZENIA DO WSKAZAŃ I WYKONANIE ZABIEGU PRZEZ DOŚWIADCZONEGO LEKARZA NA ODPOWIEDNICH PARAMETRACH. KLUCZEM JEST WIĘC TRAFNA KWALIFIKACJA I PERFEKCYJNA TECHNIKA.

Czy jesień i zima to najlepszy sezon na laseroterapię? Zdecydowanie tak. Dłuższy okres z mniejszą ekspozycją na promieniowanie UV, chłodniejsza aura i łatwiejsza ochrona skóry po zabiegu tworzą warunki, w których można bezpiecznie przeprowadzić skuteczne terapie remodelujące skórę. W tym okresie warto zdecydować się na zabiegi laserem frakcyjnym ablacyjnym, który intensywnie bodźcuje skórę do kontrolowanej regeneracji. To nie jest tylko „odświeżenie” cery, ale przede wszystkim realna przebudowa tkanki: pogrubienie skóry właściwej, poprawa jej gęstości i jakości, a przy odpowiednio dobranych parametrach także redukcja blizn i innych niedoskonałości. Ten laser jest więc tzw. „must have”, jeśli chodzi o zabiegi pozwalające zachować młody i naturalny wygląd twarzy i w zasadzie nie ma konkurencji w medycynie estetycznej.

Najczęstsze pytania pacjentów o laseroterapię

Pacjenci najczęściej pytają jaki laser wybrać i ile potrwa gojenie. Lasery są bardzo selektywne, dzięki czemu potrafią działać mocno i precyzyjnie. **Nie ma i nigdy nie będzie jednego, uniwersalnego lasera „na wszystko”.** Inny sprzęt wybieramy na poszerzone naczynek, inny na rumień, inny na przebarwienia, depilację czy redukcję tkanki tłuszczowej. Z kolei odmładzanie, poprawa jakości skóry i leczenie blizn to domena laserów frakcyjnych, przede wszystkim ablacyjnego CO₂.

Co więcej, nie wystarczy, że gabinet jest wyposażony w sprzęt laserowy z kilkoma głowicami i wszystko można nim usunąć. **Takie urządzenia-kombajny są kompromisem.** Jeśli zależy nam na najwyższej skuteczności i bezpieczeństwie zabiegów, **klinika musi dysponować wyspecjalizowanymi urządzeniami do poszczególnych wskazań.** To inwestycja po stronie placówki, która przekłada się na realne, powtarzalne efekty po stronie pacjentów.

Jaki laser na jakie problemy?

Skoro nie ma jednego lasera na wszystkie problemy, oto krótkie kompendium wskazań:

- **Naczynka i rumień:** wyspecjalizowane lasery naczyniowe o określonych długościach fali - laser diodowy 532 nm (zatknięcia małych naczyń i rumienia), laser bromkowo-miedziowy (także w rozszerzonych naczyniach i rumieniu), a w przypadku głębszych naczyń – laser neodymowo-YAGowy (m.in. naczynia na nogach), BBL na trądzik różowaty i rumień.
- **Przebarwienia:** lasery selektywnie oddziałujące na melaninę - laser diodowy 532 nm (przebarwienia powierzchowne i średnio głębokie), laser Q-switch, picosekundowy oraz laser bromkowo-miedziowy (m.in. melasma/ostuda).

- **Depilacja:** urządzenia ukierunkowane na barwnik zawarty w mieszkcu włosowym - w zależności od fototypu i włosa – lasery do epilacji (w tym diodowy, alkesandrytowy, Nd:YAG)
- **Redukcja miejscowej tkanki tłuszczowej:** technologia podgrzewająca tkankę tłuszczową i powodująca obumieranie komórek tłuszczowych - ciepły laser lipolityczny 1060 nm (nieinwazyjna lipoliza o wysokim powinowactwie do tłuszczu).
- **Odmładzanie, ujędrnianie, poprawa gęstości skóry, usuwanie blizn pourazowych i potrądzikowych:** ablacyjny laser frakcyjny CO₂ (z zaawansowaną analizą skóry przed zabiegiem), ewentualnie działający delikatniej laser Er-YAG.

Wokół zabiegów laserem frakcyjnym, który działa stosunkowo mocno i w kontrolowanych warunkach uszkadza skórę, po to, aby uruchomić naturalne procesy odnowy, narosło wiele mitów, które wzbudzają obawy pacjentów. Jednym z nich jest to, że: „lasery przyspieszają starzenie skóry albo zwiększają ryzyko nowotworów”. Fakty jest jednak taki, że **przy prawidłowych wskazaniach, dobrej jakości sprzęcie i właściwych parametrach, skóra po zabiegu ulega przewidywalnej, długotrwałej regeneracji. Co więcej – doświadczenie kliniczne oraz dostępne dane przeczą tezie o zwiększaniu ryzyka nowotworów przy właściwie wykonywanych procedurach.** Co więcej pojawiły się pierwsze dane sugerujące, że **odmładzające zabiegi laserem frakcyjnym mogą zmniejszać ryzyko najczęstszych nowotworów skóry –**

raka podstawnkomórkowego (BCC) i kolczystokomórkowego (SCC). Pojawiły się dwa niezależne badania: retrospektywne na ludziach, w którym u osób po zabiegach frakcyjnych nawroty BCC/SCC pojawiały się ok. 2,5 raza rzadziej niż u tych bez zabiegów, oraz prospektywne na modelu zwierzęcym, gdzie skóra poddana frakcyjnemu laserowi była mniej podatna na indukowane promieniowaniem UV powstawanie nowotworów. To wstępne obserwacje i nie oznaczają, że laser frakcyjny „leczy” raka, ale jest duży potencjalny efekt profilaktyczny poprzez realne odmłodzenie i „wzmocnienie” skóry (pogrubienie naskórka i skóry właściwej, poprawę mikrośrodowiska i odpowiedzi immunologicznej), dzięki czemu lepiej radzi sobie ona z czynnikami onkogennymi.

Specjalista czy sprzęt? Co naprawdę decyduje o wyniku zabiegu laserem frakcyjnym

„Optymalnie – jedno i drugie”. W klasycznych terapiach z użyciem preparatów (np. toksyny botulinowej) jakość produktu potrafi zadecydować o powodzeniu terapii. W laseroterapii – zwłaszcza frakcyjnej – kluczowe okazuje się doświadczenie operatora. **Ten sam aparat w rękach dwóch osób może zadziałać zupełnie inaczej: źle dobrane parametry dadzą znikomy efekt albo co gorsza niepożądane następstwa.** Doświadczony lekarz rozumie zależności między energią, gęstością punktów uszkodzenia, charakterystyką impulsu i głębokością penetracji, a także potrafi modyfikować ustawienia „na żywo” w trakcie zabiegu, obserwując reakcję skóry. **Laser to narzędzie, efekt tworzy człowiek.**

Laser frakcyjny ablacyjny CO₂ – złoty standard odmładzania

Laser frakcyjny ablacyjny CO to technologia, która w rękach doświadczonego lekarza wykorzystuje dwie formy oddziaływania na tkankę: wytwarza mikroskopijne kolumny ablacji („dziurkuje” skórę – wytwarza mikrokanaliki poprzez kontrolowane odparowanie/wypalenie tkanki) oraz termiczne podgrzanie otaczających stref. Efekt takiego działania to głęboka, a zarazem przewidywalna ingerencja w tkankę i silne uruchomienie procesów naprawczych. Skóra przez kilka dni intensywnie się złuszcza, a przez to bardzo mocno się odświeża. **W dłuższej perspektywie przebudowuje się i co najważniejsze w sposób bardzo naturalny: powstaje w niej przede wszystkim najlepszej jakości kolagen typu I, co przekłada się na trwały, niewymuszony efekt poprawy gęstości i jakości, bez „maskowatego” wyglądu.**

Laser frakcyjny CO₂ widocznie odmładza: skóra staje się grubsza, jędrniejsza, bardziej sprężysta, a jej koloryt ulega wyrównaniu. Przy odpowiednich ustawieniach to także jedna z najsukuteczniejszych metod na blizny – od potrądzikowych po pourazowe.

Pełny rezultat obserwuje się zwykle między trzecim a szóstym miesiącem i utrzymuje się długo.

Rekonwalescencja? **To poważny zabieg. Przez kilka dni utrzymuje się rumień, obrzęk i szorstkość skóry.** Jednak okres gojenia jest krótszy i bezpieczniejszy niż po ekstremalnie mocnych peelinach chemicznych. W przeciwieństwie do nich laser nie uszkadza całej powierzchni

ni skóry a parametry można precyzyjnie kontrolować i modyfikować w trakcie zabiegu, dzięki czemu zabieg jest bezpieczny.

Jak mądrze zaplanować laseroterapię?

Zacznij od konsultacji z lekarzem, który dokona właściwej kwalifikacji. Lekarz oceni wskazania, przeciwwskazania oraz zaproponuje technologię. Ustal kalendarz zabiegów: po laserze frakcyjnym zaplanuj kilka dni na gojenie, a ważniejsze wyjścia zaplanuj po 7 dniach. **Traktuj jesienny zabieg jako inwestycję z odroczonej gratyfikacją – skóra będzie w doskonałym stanie na przełomie zimy i wiosny.**

Na koniec najważniejsze: wybierz specjalistę i gabinet z odpowiednimi kompetencjami. Lasery to potężne, ale wymagające narzędzia. W rękach ekspertów potrafią dawać spektakularne, a przy tym naturalne i długotrwałe efekty – dokładnie na tym polega „sezon na lasery”.



dr MAREK WASILUK

Specjalista medycyny estetycznej. Prekursor wielu metod leczenia. Jako pierwszy i jedyny Polak, ukończył studia MSC in Aesthetic Medicine (studia magisterskie, Medycyna Estetyczna) w szkole Barts and The London School of Medicine and Dentistry na prestiżowym uniwersytecie Queen Mary Universal of London. Właściciel warszawskiej kliniki Lexperta (www.lexperta.pl) Autor eksperckiego bloga www.marekwasiluk.pl i książek pt. „Medycyna estetyczna bez tajemnic” i „Młodość. Anti-age: jak wyglądać pięknie i naturalnie”.